



Z wojny ros.-jap.: Japońska poczta polowa w drodze.

kobiety skubią szarpie na opatrunki i zarządzają składki na rannych żołnierzy. Według pojęć starojapońskich powtórne wyjście zamaż owdowiałej kobiety sprzeciwia się pojęciom wierności kobiecej i dlatego jest niedopuszczalne. Zwyczaj ten tak jest rozpowszechniony dziś jeszcze, że niezliczone kobiety, a wśród nich znajdują się 18 i 20 letnie, których mężowie zginęli podczas wojny obecnej, stosownie do przykazań tradycji, obci-

nają swoje bujne czarne włosy, najpiękniejszą ozdobę Japonki, i tem oszpecceniem własnej osoby składają niejako śluby, że pozostaną wdowami. Pedagogowie i literaci zwalczają ten zwyczaj, cała prasa, ton nadająca życiu publicznemu, wystąpiła również przeciw niemu, żądając od młodych wdów, aby powtórnie za mąż wychodziły i rodzić dzieci, wypełniały w narodzie luki, które wojna tam wyszczerbiła. W wielkich miastach

istotnie też kobiety zaczynają zrywać z surową przestarzałą tradycją i z czasem zniknie ona może zupełnie.

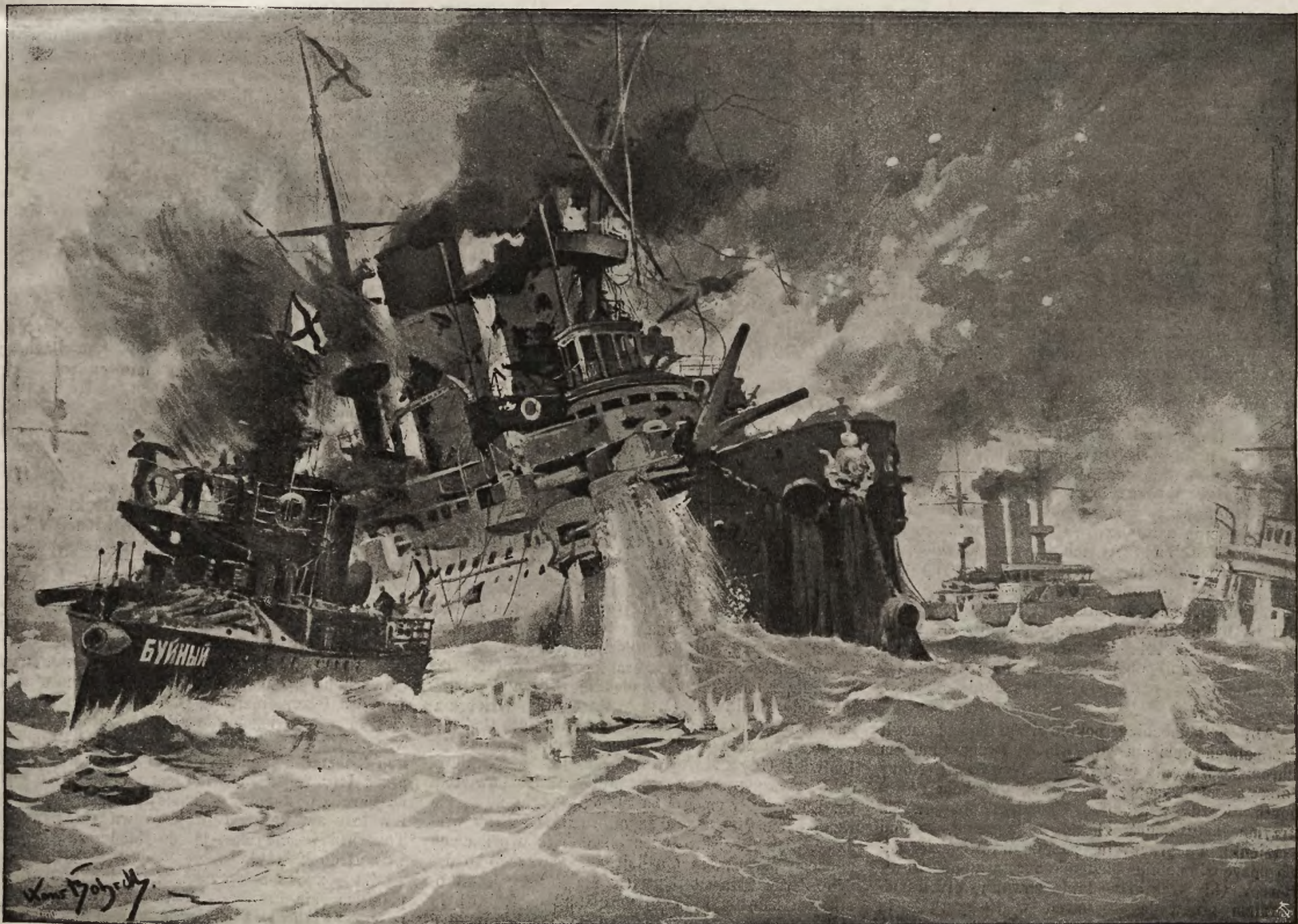
Ten rys charakteru kobiet japońskich dostrzegają Szan. Czytelnicy w naszej powieści „Córy Japonii“, która, napisana przez japońskiego powieściopisarza Otakei Tokutaro, odzwierciedla bardzo ładnie japońskie zwyczaje i ich rysy charakterystyczne.

Po kapitulacji Portu Artura zastanawiano się niezliczone razy nad tem, co się stanie z tą potężną fortecą po zawarciu pokoju; czy będzie ona tytułem dzierżawy pozostawioną Rosji, czy zatrzymaną przez Japonię, czy też wreszcie zwrócona zostanie Chinom. Na podstawie głosów, nadchodzących z Japonii, wyrobiło się ostatecznie przekonanie, że rząd mikada, zdobywszy po raz drugi tę twierdzę, nie zgodzi się już na jej wydanie i że wobec wielkiej siły, uzyskanej przez Japończyków na morzu, niepodobnaby było pozbawić ich tego owocu zwycięstw wojennych. Tymczasem w pismach niemieckich pojawił się w tej sprawie ciekawy głos pewnego wysokiego dygnitarza rosyjskiego, który oświadczył coś wręcz przeciwnego. Oświadczenie jego brzmi:

„Rosya nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na to, żeby Japonia miała zatrzymać na zawsze Port Artura. Z drugiej strony można przypuszczać, że Japonia nie chciałaby zawrzeć pokoju pod warunkiem zwrócenia Portu Artura Rosji. Jedynym wyjściem byłoby więc oddanie fortecy, wraz z półwyspem Kwantuńskim, Chinom.

Leży to zresztą w interesie nie tylko Rosji, ale i innych państw np. Anglii. Nie trzeba bowiem zapominać o tem, że interes Anglii wymaga, aby Japonia nie stała się zbyt wielką potęgą na Morzu Żółtem i aby Rosya nie była pod względem terytoryalnym oddzielona zupełnie od Japonii.

Tego samego wymagają interesy Niemiec i Francji. Jeżeli Japończycy zatrzymają Port Artura, to



Z wojny ros.-jap.: Admirał Rożdżestwieński opuszcza pokład tonącego pancernika „Borodino“ i przenosi się na torpedowiec „Bujny“.